PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ
CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH
Rok V. Warszawa, wtorek 7 października 1930 r. Nr. 230.
ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Lietuvos Aidas 4.X, p. n. „Ukraina w przededniu powstania przeciwko Polakom?" zamieszcza komunikat ag. „Elta", informujący na podstawie źródeł ukraińskich i berlińskich o „terorze" stosowanym przez Polskę wobec mniejszości ukraińskiej.

Prawda 3.X, w obsz. art. p. t. „Polska przed wyborami" twierdzi, że nie należy przywiązywać większego znaczenia do walk wewnętrznych w obozie faszystowskim Polski i nie należy uważać tych walk za czynnik samodzielny ruchu rewolucyjnego. Błędu tego dopuszcza się opozycja prawicowa w Komunistycznej Partji Polski. Taka taktyka doprowadziłaby K. P. P. do powtórzenia wielkiego błędu, uczynionego w maju 1926 roku, kiedy K. P. P. pętała się w ogonie P. P. S., ufając, że marszałek Piłsudski prowadzi walkę w imię demokracji. Z drugiej strony, nie należy również całkowicie ignorować znaczenia polskich walk wewnętrznych. Wzajemne lżenie piłsudczyków, centrolewu i endeków, których pełno jest w prasie polskiej, pomoże rzeszom pracującym Polski należycie ocenić istotę i charakter zarówno rządu marszałka Piłsudskiego, jak i jego przeciwników z narodowej demokracji i centrolewu. Należy oczekiwać, że blok robotniczo - włościański, który podczas ubiegłych wyborów zebrał około 100 tysięcy głosów, obecnie będzie mógł wykazać się większemi sukcesami ze względu na wzmagające się sympatje ze strony robotników i włościan zarówno w Polsce rdzennej, jak i w Ukrainie i Białorusi zachodnich. Rewolucyjne organizacje robotników i włościan polskich wezmą jak największy udział w kampanji wyborczej celem umocnienia swoich wpływów oraz wykrycia przed rzeszami pracującemi istoty dyktatury faszystowskiej, opozycji centrolewu i narodowej demokracji oraz stronnictw faszystowskich ukraińskich, białoruskich, żydowskich i niemieckich. Wyborczy blok robotniczo - włościański pójdzie na wybory z następującemi hasłami: Rząd robotniczo - włościański w Polsce, konfiskata majątków ziemskich, samookreślenie narodów ujarzmionych aż do oddzielenia się od Polski, obrona ZSRR. Robotnicy i włościanie Polski pójdą na wybory pod temi hasłami bez jakichkolwiek iluzyj konstytucyjno - demokratycznych. Los Polski rozstrzygnie się nie na wyborach parlamentarnych, lecz w wielkich walkach klasowych, wzmagających się w Polsce na tle dojrzewającego przesilenia politycznego.

Königsberger Tageblatt 29.IX, poświęca sprawom polskim prawie całą pierwszą stronę p. t. „Tydzień przeciwniemiecki w Polsce"; dziennik omawia manifestację Związku Strzeleckiego i zamieszcza reprodukcję plakatu „Precz Prusaku", zaopatrując ją we właściwy sobie komentarz.

Następnie dziennik omawia sprawę skrzynek pocztowych w Gdańsku, nazywając ją „prowokacją polską".

W art. p. t. „Korfanty - awanturnik" dziennik omawia działalność Korfantego, przyczem podkreśla jego niesłychany egoizm i wygórowane ambicje osobiste. Chciał on z Górnego Śląska utworzyć osobne państwo, aby poprzez nie stać się dyktatorem Polski. W sejmie śląskim stał po stronie Niemców. O ile Piłsudski chce dobra Polski — to Korfanty ma na celu dobro własne. Kiedyś — pisze dziennik — dowiemy się wielu ciekawych rzeczy z jego pamiętnika, który przechowywany jest starannie w skarbcach niemieckich banków.

Königsb. Hart. Ztg. 30.IX, w art. wst. p. t. „Szczęście i koniec Korfantego" pisze o życiu i działalności Korfantego i podkreśla że „nie zasłużył on na tego rodzaju postępowanie". Dziennik twierdzi, że sąd napewno nie skaże Korfantego za zdradę stanu, był on bowiem zbyt mądry, by coś podobnego popełnić. Rząd polski chce wywrzeć przez aresztowania presję na wyborców, lecz do 16 listopada może się jeszcze wiele zmienić.

Münchner Neueste Nachrichten 5.X, w obszernym art. p. t. „Zostać Polakami lub wywędrować!" opisuje szczegółowo wszystkie rzekome fakty ucisku, jakim podlega mniejszość niemiecka w Polsce. „Naród niemiecki w Polsce — pisze „ M. N. Nachr." — walczy rozpaczliwie o swą egzystencję. Całe Niemcy wiedzą o tem, lecz nie znają form i zakresu panującego w Polsce ucisku. Polska polityka mniejszościowa stoi w jawnej sprzeczności z traktatami, a Liga Narodów nie stosuje żadnych środków zapobiegawczych. Któż jej przypomni o tym obowiązku?"

Corriere della Sera 2.X, donosi z Berlina o aresztowaniu przywódcy ruchu Ukraińskiego Hołowińskiego oraz o wyjeździe biskupa lwowskiego Szeptyckiego do Warszawy celem wyjednania złagodzenia środków, stosowanych przez rząd polski wobec Ukraińców.

POLSKA A NIEMCY.

Rhein und Ruhr-Zeitung 24.IX. (Duisburg) w art. Albrechta zu Stolberg - Wernigerode p. t. „Rewizja granic wschodnich", pisze: Sprawa ta nie zależy wcale od Niemiec, ani od Polski. Wszelkie zagadnienia rewizjonistyczne muszą być rozwiązane na szerszej arenie. Dlatego też sprawa, czy Niemcy obecnie dojdą do celu w swoich dążeniach rewizjonistycznych, zależy nie od tego, jak się do niej ustosunkuje Polska, czy Francja, lecz od tego, jakie stanowisko zajmą inni. Obecna sytuacja międzynarodowa nie jest dla Niemiec korzystna. Anglja, zaabsorbowana Indjami, unika konfliktu z Francją; Włochy nie mają w sprawie rewizji granic polskich interesu, i gdyby nawet chciały Niemcom pomóc, żądałyby dużych rekompensat; Rosja w tej sprawie nie odgrywa większej roli. Inne państwa natomiast nie mają większego znaczenia.

Nie znaczy to jednak, aby Niemcy zaniechały swych żądań. Autor doradza politykę wyczekiwania w przekonaniu, że każde naruszenie traktatu ze strony Polski, każdy objaw nienawiści, wzmacnia pozycję Niemiec na terenie międzynarodowym.

Ostpr. Ztg. 26.X pisze, że na uniwersytecie w Lipsku zostanie w bieżącym roku szkolnym wygłoszony cykl wykładów, których celem będzie zapoznanie młodzieży z troskami i niedolą niemieckiego wschodu, oraz wykazanie, że „wschód niemiecki jest nierozdzielną częścią Rzeszy Niemieckiej".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Deutsche Dipl. Polit. Korrespondenz 1.X, omawia program rządowy w sprpawach gospodarczych i skarbowych, zaznaczając, iż budzi on zaciekawienie nie tylko w Niemczech, lecz w całym świecie. W programie tym bowiem chodzi nie o tymczasowe rozwiązanie trudności finansowych Niemiec, lecz o to, aby znaleźć rozstrzygające rozwiązanie całokształtu zagadnień gospodarczo - finansowych.

Program jest b. jasny i prawie nie wymaga objaśnień. Rozpada się na dwie główne części, z których jedna obejmuje pewnego rodzaju natychmiastowy program uzdrowienia kasy państwowej, podczas gdy druga część programu rządowego jest obliczona na dalszą przyszłość i sięga organicznie do ekonomji wydatków krajów Rzeszy, a przedewszystkiem gmin.

Program tworzy zamkniętą w sobie całość i zamierzony cel osiągnie tylko wówczas, gdy żadna jego część składowa nie będzie podważona. Pismo podkreśla dalej: „Parlament i opinja publiczna nie będą mogły uchylić się od świadomości, że musimy przebyć cieśninę, która nie dozwala na żadne obejścia. Sytuacja pod pewnym względem jest podobna do tej, w jakiej znajdował się gabinet Stresemanna w czasie inflacji i musiał działać zapomocą podobnie wielkich decyzyj. Ministrem skarbu wówczas był dr. Luther, który znów bierze udział w tej pracy finansowej, jako prezes Banku Rzeszy".

Pismo stwierdza, że podobieństwo obecnej sytuacji do ówczesnej nie jest dostatecznie silnie odczuwane, ponieważ inflacja jest obecnie zupełnie wyłączona, ale ograniczenie rozporządzalnych środków jest podobne, choć wypływa z innych przyczyn. Rząd więc postanowił przedewszystkiem swoją całą działalność w dziedzinie skarbowej zniżyć do poziomu zmniejszonej zdolności płatniczej całej gospodarki i będzie się zdecydowanie trzymał tej drogi, nie dopuszczając do jakiegokolwiek zboczenia od programu, który uznał za słuszny.

Takie stanowisko rządu przyjmie z uznaniem również zagranica, która często w ostatnich czasach omawiała możliwości przyszłego rozwoju wypadków w Niemczech.

Hamb. Fremdenblat 5.X, pisze: „Kanclerz akcentował zawsze, że, jeśli okaże się to tylko możliwem, chciałby reformy swe przeprowadzić w porozumieniu z parlamentem. Nie będziemy mu jednak robili żadnych trudności jeśli uzna za stosowne wybrać drogę pozaparlamentarną i zechce innemi środkami ratować demokrację i parlament nawet wbrew jego woli".

Tremonia 5.X, pisze: „Rząd niemiecki powinien się starać przeprowadzić swój program finansowy na drodze parlamentarnej. Jeśli jednak parlament w obecnym swym składzie nie okaże się zdolnym do pracy, jeśli odrzuci plany odbudowy, przedstawione przez gabinet, wtedy muszą one zostać przeprowadzone bez oglądania się na stronnictwa. Program rządowy, który uzyskał pełną aprobatę prezydenta Rzeszy, powinien być rozpatrywany jako całość, przyczem pewne zmiany poszczególnych punktów są oczywiście dopuszczalne".

Trierische Landeszeitung 5.X, pisze: „Rząd Brüninga przedłożył rzeczowy program ratunku państwa i gospodarstwa narodowego. Program ten może być przeprowadzony niekoniecznie na podstawie porozumienia między stronnictwami i rząd Brüninga nie może i nie powinien w tym niezwykle trudnym czasie wypuścić z rąk kierownictwa".

Münchner Neueste Nachrichten 5.X, podaje wywiad redaktora nowojorskiego „Jewish Telegrafic

Agency" z min. Wirthem, w którym daje on wyraz swemu zapatrywaniu na pogłoski, jakoby rezultat wyborów do parlamentu niemieckiego budził obawy, iż Niemcy rozpoczną politykę antysemicką. Min. Wirth jest zdania, że niema podstaw do żadnych absolutnie obaw w tym kierunku. Nie sądzi on, aby ci wszyscy, którzy głosy swe oddali narod.-socjalistom byli wrogami żydów a zresztą rząd w żadnym wypadku nie zmieni dotychczasowego swego stanowiska w tej kwestji.

Le Petit Parisien 5.X, omawia sytuację polityczną Niemiec i twierdzi, że wszystkie partje prawicowe dążą do rządów wspólnych z hitlerowcami. Hitlerowcy mogliby żądać wówczas 3—4 tek, między innemi tekę spraw wewnętrznych i wojskowych, co groziłoby opanowaniem kraju przez narodowych socjalistów. Taki wyraźny zwrot na prawo zaszkodziłby Niemcom na terenie międzynarodowym i uniemożliwiłby zaciągnięcie pożyczki zagranicznej, bez której Niemcy nie mogą się obejść. Brüning znalazł się wobec pytania: ‚gdzie Hitler będzie najmniej szkodliwy? Czy w rządzie czy w opozycji?"

FRANCJA A NIEMCY.

Cała prasa francuska komentuje żywo manewry Stahlhelmu w Koblencji.

L'Action Française 5.X, pisze z tego powodu, że manewry te są ni mniej ni więcej, tylko próbną mobilizacją Stahlhelmu, do którego przyłączy się w razie potrzeby Reichswehra. Pytanie tylko gdzie rozpocznie się „wielki bal" na polskiej, czy na francuskiej granicy. Autor artykułu uważa że nie należy się dziwić, jeżeli mimo zapewnień Hitlerowców, Niemcy rzucą się najpierw na Alzację. Wobec takich jaskrawych faktów należy uważać rząd francuski, niewzruszony w swych iluzjach co do pokojowości Niemiec, co najmniej za towarzystwo warjatów.

Journal des Débats 5.X, alarmuje opinję publiczną z powodu manifestacji Stahlhelmu w Nadrenji, nad którą „powinien zamyślić się każdy Francuz". Finansiści międzynarodowi powinni byli dać hitlerowcom do zrozumienia, że słyszą i widzą co się dzieje. Tymczasem francuska partja radykalna umieszcza w swym programie luźną formułę polityki zbliżenia narodów i bezpieczeństwa. Nic w tem nowego, gdyż już Henryk IV mówił o zbliżeniu narodów, tylko, że w ostatnich czasach, okazało się, że zbliżenie narodów drogą polityki ustępliwości doprowadziło do bankructwa tejże polityki i należy jasno sformułować nowe metody. Na pierwszym planie powinno być bezpieczeństwo. Należy zaprzestać czynienia niebezpiecznych ustępstw w dziedzinie rozbrojenia i rewizji traktatów.

L'Echo de Paris 6.X, zamieszcza artykuł zatytułowany „Wir wachen am Rhein" zaopatrzony w fotografję generała Mackensena w otoczeniu sztabu Stahlhelmu. Po opisie demonstracji w Koblencji dziennik dodaje następujący komentarz: ‚Dlaczego ci Francuzi, którzy nie wierzą w niemieckiego ducha odwetu, nie byli obecni w Koblencji. Jakażby to była dla nich doskonała lekcja!"

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE. SPRAWA KŁAJPEDZKA. LITEWSKO - SOWIECKA UMOWA DRZEWNA.

Lietuvos Żinios 4.X, zamieszcza wywiad, udzielony współpracownikowi pisma przez prokuratora Najwyższego Trybunału, w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej księży litewskich, uprawiających agitację przeciwkorządową. Prokurator Kalvaitis zaznaczył, że wytoczono już śledztwo przeciwko bisk. Reinysowi i ks. Krupavicziusowi, którzy z ambony nawoływali społeczeństwo Litwy do wypowiedzenia posłuszeństwa rządowi Tubelisa.

Lietuvos Żinios 4.X, zamieszcza treść memorandum, wystosowanego na ręce prezesa ministrów przez centralny komitet litewskiego stronnictwa ludowców, w sprawie porozumienia litewsko - niemieckiego co do rządzenia krajem kłajpedzkim. Memorandum dowodzi, że ustępstwo, poczynione w Genewie przez Litwę na rzecz Niemiec, sankcjonuje prawo interwencji Rzeszy w sprawy kłajpedzkie, pozatem przyczynia się do zrealizowania dążeń niemieckich w kierunku uczynienia z kraju kłajpedzkiego kolonji niemieckiej, jako też idzie na rękę propagandzie niemieckiej, która usiłuje przedstawić Litwę, jako czasowo tylko sprawującą rządy w kraju kłajpedzkim. Dalej memorandum podkreśla, że porozumienie min. Zauniusa z min. Curtiusem uszczupla prawa gubernatora litewskiego, przewidziane w konwencji kłajpedzkiej. Wreszcie porozumienie to jest nieoczekiwanym dla Litwy ciosem, który prowadzi do zupełnej kapitulacji Litwy w zakresie polityki kłajpedzkiej wobec żądań junkrów i opłacanych agentów niemieckich. W końcu memorandum wyjaśnia, że porozumienie litewsko - niemieckie przyczyni się do osłabienia żywiołu litewskiego w kraju kłajpedzkim, który będzie zmuszony do zwinięcia swej działalności kulturalnej wobec rozkiełznanych i niczem niekrępowanych namiętności szowinistów niemieckich w kraju kłajpedzkim. Komitet centralny partji ludowców wyraża nadzieję, że rząd litewski nie zaaprobuje stanowiska zajętego przez delegację litewską w Genewie i wobec tego zdezawuuje porozumienie litewsko - niemieckie, zawarte przez dr. Zauniusa i Sidzikauskasa, oraz wyciągnie odpowiednie wnioski natury personalnej. Memorandum zostało podpisane przez prezesa partji ludowców dr. Griniusa i sekretarza Kalnenasa.

Diena 2.X, (litewski tygodnik ilustrowany), w art. wst. podkreśla, że po odzyskaniu Nadrenji Niemcom obecnie chodzi nietylko o „korytarz" gdański i Śląsk, lecz również o Kłajpedę. Poparcie przez Rzeszę skargi Niemców kłajpedzkich w Lidze Narodów wyraźnie na to wskazuje. I jeśli odzyskanie Kłajpedy tymczasem w polityce niemieckiej zajmuje ostatnie miejsce, to bądź co bądź sprawa ta istnieje i kiedyś będzie musiała wyjść na jaw nietylko przez poparcie ze strony Rzeszy nieuzasadnionych skarg Niemców kłajpedzkich, lecz też w formie o wiele ostrzejszej. Czy uda się Litwie do tego czasu pomyślnie rozstrzygnąć kwestję wileńską i wzmocnić swe granice na południu? Pytanie to dzisiaj staje się już aktualnem. Oprócz hasła: „Litwinie, nie zapominaj o Wilnie!" być może, należy rzucić inne: „Litwienie, nie zapominaj o Kłajpedzie!"

Socialdemokrates 2.X, w związku ze zbliżającemi się wyborami do sejmiku kłajpedzkiego nawołuje robotników - Litwinów kraju kłajpedzkiego do głosowania na listę socjaldemokratyczną, obejmującą wszystkich robotników kraju kłajpedzkiego. Dziennik ostrzega robotników - Litwinów przed głosowaniem na listy litewskie, które jako reakcyjne nic dobrego robotnikom - Litwinom nie wróżą, a w razie zwycięstwa mogłyby jedynie doprowadzić do zniesienia ustroju parlamentarnego również i w kraju kłajpedzkim. Przeto — zaznacza dziennik — nie należy dawać posłuchu wywodom agitatorów nacjonalistycznych stronnictw litewskich, którzy twierdzą, że robotnicy litewscy, głosując na kłajpedzką listę socjaldemokratyczną, sprzeniewierzają się sprawie litewskiej, umożliwiając zwycięstwo Niemców.

Prasa litewska z 3.X, zamieszcza wywiad, udzielony przez Galvanauskasa, przewodniczącego delegacji litewskiej w Moskwie, w sprawie eksportu drzewa sowieckiego przez port kłajpedzki. Galvanauskas wyraził zadowolenie z powodu umowy zawartej z Sowietami, wg. której kłajpedzki przemysł drzewny otrzyma możność zatrudnienia na przeciąg dwuch lat około 1500 — 2000 robotników. Transporty drzewa będą szły w lecie drogą morską, zimą zaś linją kolejową; Galvanauskas wyraził zdanie, że w związku z umową drzewną sowiecko - litewską Polacy będą zmuszeni do rozpatrzenia możliwości otwarcia spławu drzewa Niemnem, w czem jak wiadomo — Litwa nie czyniła żadnych przeszkód. Sowiety — wg. Galvanauskasa — również nie będą czyniły przeszkód otwarciu spławu drzewa Niemnem, a to dlatego, że w ich własnym interesie leży uzyskanie tańszej i krótszej drogi dostawy drzewa.

Dalsza część wywiadu została poświęcona opisowi wrażeń z pobytu w Moskwie oraz omówieniu sytuacji w Rosji. Galvanauskas sądzi, iż Rosja aczkolwiek ma przed sobą wielkie trudności natury ekonomicznej, jednakże nie znajduje się bez wyjścia ze względu na olbrzymie możliwości Rosji.

Izwiestja 4.X, nawiązując do oświadczenia prezesa delegacji litewskich przemysłowców leśnych Galvanauskasa w prasie litewskiej, zaznaczają, że porozumienie osiągnięte pomiędzy trustem Eksportles i przemysłem drzewnym Kłajpedy posiadać będzie wielkie znaczenie zarówno dla Kłajpedy, jak i dla całej Litwy. Porozumienie zapewnia całemu przemysłowi drzewnemu Kłajpedy, który zamarł wskutek odmowy ze strony Polski uruchomienia spławu drzewa Niemnem. W ten sposób przeszkoda, którą od kilku lat wytwarzała Polska dla tranzytu sowieckiego, obecnie usunięta. Koła polskie, które obecnie krzyczą o konieczności ograniczenia i uniemożliwienia eksportu sowieckiego oraz tranzytu, powinny zrozumieć, że taka polityka jest bardzo krótkowzroczna i że od niej ucierpi sama Polska, gdyż tranzyt sowiecki pójdzie innemi drogami. Porozumienie w sprawie zatrudnienia przemysłu kłajpedzkiego przeróbką drzewa sowieckiego rozszerza znacznie sowiecko - litewskie stosunki gospodarcze oraz współpracę obu państw. W końcu „Izwiestja" z zadowoleniem notują tę część oświadczenia byłego premjera litewskiego, w której Galvanauskas występuje przeciwko akcji pewnych kół państw europejskich w sprawie dumpingu sowieckiego.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.
SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Le Journal 5.X, zamieszcza artykuł Saint-Brice'a, w którym autor, omawiając dumping sowiecki i walkę z nim, dochodzi do przekonania, że każdy naród musi się sam bronić własnemi siłami, gdyż sprzeczność interesów poszczególnych państw stoi na przeszkodzie wspólnej akcji. Najlepiej uwidoczniło się to w Genewie przez wystąpienie delegata Niemiec, a zwłaszcza delegata włoskiego. Włochy zakupują bowiem w Sowietach niezbędne surowce po bardzo niskich cenach, wzamian za co rząd faszystowski subwencjonuje wytwórczość towarów przemysłowych, dostarczanych do Rosji. Tak więc, okólną drogą dumping sowiecki staje się premją dla przemysłu włoskiego.

Prawda 3.X, zamieszcza komunikat w związku z wyjazdem tureckiego ministra spraw zagranicznych Ruszdi-beja z Moskwy do Ankary. Podczas wizyty ministra spraw zagranicznych Ruszdi-beja odbył się szereg konferencyj kierownika tureckiej polityki zagranicznej z komisarzem Litwinowym oraz jego zastępcą Karachanem. W konferencjach tych wzięli również udział poseł turecki w Moskwie Rahib-bej oraz poseł sowiecki w Ankarze Suryc. Podczas konferencyj obydwie strony miały możność stwierdzić zgodność interesów Z. S. R. R. i Turcji w szeregu aktualnych problematów polityki międzynarodowej. Jednocześnie stwierdzono, że przyjaźń sowiecko-turecka w chwili obecnej bardziej niż kiedykolwiek jest potężnym czynnikiem pokoju. Co do stosunków sowiecko-tureckich, obydwie strony są przekonania, iż nie istnieją żadne zagadnienia, któreby mogły zamącić porozumienie obu państw. Ustalono również, że spotkania kierowników polityki zagranicznej Z. S. R. R. i Turcji są najbardziej skutecznym środkiem dla umocnienia przyjaznych stosunków i że należy dążyć, aby spotkania te odbywały się jak najczęściej w przyszłości.

The New York Herald 3.X, wyjaśnia w art. wst., że Stany Zjedn. nie uznały dotychczas rządu sowieckiego ze względu na jego zgubną i dwulicową grę wobec państw o innej socjalnej i politycznej strukturze, niż Sowiety.

IMPERJUM BRYTYJSKIE.

The Sunday Times 5.X, omawiając w art. wst. konferencję imperjalną, wyraża nadzieję, że przyczyni się ona do ożywienia handlu oraz do zacieśnienia rzeczywistej łączności ekonomicznej Imperjum. Autor wyraża jednak obawę, czy rząd obecny potrafi skorzystać ze sposobności, jaką daje konferencja, albowiem zbyt silne są wpływy zwolenników wolnego handlu.

The Observer 5.X, omawiając w art. wst. konferencję imperjalną, wypowiada się przeciwko doktrynerskiemu liberalizmowi, proponując jak najszersze wprowadzenie preferencyjnych stawek między - imperjalnych. Autor zapytuje, czy rząd labourzystów stanie na drodze rozwoju i konsolidacji Imperjum? Co się tyczy Snowden'a to stanowisko jego — zdaniem pisma — nie wróży nic dobrego przyszłości Imperjum Brytyjskiego.

Drukarnia „KADRA". Długa 50, tel. 186-30.

Drukowane na prawach rękopisu

ROGACTWA A Z.S.R.R.
SYTUACJA POLITYCZNA W Z.S.R.R.

Le Journal S.X. zamieszcza artykuł Saint-Brice'a, w którym autor, omawiając dumping sowiecki i walkę z nim, dochodzi do przekonania, że każdy naród musi się sam bronić własnemi siłami, gdyż sprzeczność interesów poszczególnych państw stoi na przeszkodzie wspólnej akcji. Najlepiej uwidoczniło się to w Genewie przez wystąpienie delegata Niemiec, a zwłaszcza delegata włoskiego. Włochy zakupują bowiem w Sowietach niezbędne surowce po bardzo niskich cenach, wzamian za co rząd faszystowski subwencjonuje wytwórczość towarów przemysłowych dostarczanych do Rosji. Tak więc, okólną drogą dumping sowiecki staje się premią dla przemysłu włoskiego.

"Pravda" 3.X. zamieszcza komunikat [illegible]

Socialdemokrates 2.X. w związku ze zbliżającemi się wyborami do sejmiku kłajpedzkiego nawołuje robotników - Litwinów kraju kłajpedzkiego do głosowania na listę socjaldemokratyczną, obejmującą wszystkich robotników kraju kłajpedzkiego. Dziennik ostrzega robotników - Litwinów przed głosowaniem na listy litewskie, które tako reakcyjne nic dobrego robotnikom - Litwinom nie wróżą, a w razie zwycięstwa mogłyby jedynie doprowadzić do zawieszenia ustroju parlamentarnego również i w kraju kłajpedzkim. Przeto — zaznacza dziennik — nie należy dawać posłuchu wywodom agitatorów nacjonalistycznych stronnictw litewskich, którzy twierdzą, że robotnicy litewscy, głosując na kłajpedzką listę socjaldemokratyczną, sprzeniewierzają się sprawie litewskiej [illegible] zwycięstwu Niemców.

[illegible] zamieszcza wywiad, udzie-